



Podziękowanie towarzyszom broni

Korzystając z uprzejmości i łaskawej pomocy SPK, zwróciliśmy się do wszystkich Kół kombatanckich o pomoc dla naszych kolegów studentów na kontynencie.

Być może, że dziwne się wyda, iż znowu ktoś z prośbą zwraca się do kombatan-
tów. Wśród naszej biednej emigracji przecież tyle potrzeb, a jednak odwazyliśmy się zwrócić się do was z prośbą. Zrobiliśmy to świadomie, wiedząc, że mimo waszych warunków życia pomożecie. I nie zawiedliśmy się. Szesnaście Kół przysłało już wypełnione listy z ofiarodawcami.

Spytacie się, być może, czy to tak ważne, tak potrzebne? Chcemy wam wszystkim towarzyszom broni, powiedzieć, jak my tę sprawę rozumiemy. Dla was i dla nas walka o Polskę rozpoczęła we wrześniu nie skończyła się, ale trwa. Zostaliśmy tu na emigracji, żeby z czymś walczyć do kraju naszego.

Wiecie, że w kraju, kolegów naszych, braci naszych wychowuje najeźdźca. Setki młodych ludzi wysłała na studia do Moskwy. Chce poprzez wychowanie młodzieży zniszczyć ducha polskiego.

My, młodzież studiująca podjęliśmy to wezwanie, bo przyjąć zostaliśmy zmuszeni. Uczymy się na uczelniach, na uniwersytetach państw zachodnich, ażeby wykształcić się w tym wszystkim, do czego doszły szczęśliwe te narody. Chcemy po powrocie do kraju razem z tymi, co tam trwają budować dalej lepszą przyszłość naszemu narodowi. I dlatego rozumiemy, że sprawa studentów polskich na emigracji nie jest sprawą wyłącznie jakiejś grupy, lecz całego społeczeństwa, ośmieliliśmy się zwrócić do was. Od trzech lat my, którzy mamy stypendia £ 4.17.00 (niektórzy otrzymują tylko £ 3.18.00) tygodniowo składaliśmy się, ażeby pomóc tym, co są w bardzo ciężkich warunkach na kontynencie. Zebraliśmy w tych trzech latach około £ 5 tys. Dalej zbieramy pieniądze, bo rozumiemy wartość tej akcji, ale zapotrzebowania wzrastają. I dlatego do was zwróciliśmy się, tam są przecież wasi i nasi koledzy z czasów wojny, oraz ci nowi, którzy przybywają stale z Polski.

Niedawno Zarząd Zrzeszenia Studentów Polskich Zagranicą od Oddziału swego z Włoch, otrzymał list, którego część pozwalamy sobie przytoczyć: „Kolega Gotlieb Tadeusz, student ostatniego roku medycyny w Bolonii zachorował na gruźlicę. Przesłane 40 gramów streptomycyny pozwoli mu wrócić do zdrowia. Pomoc ta jest wyrazem solidarności koleżeń-
skiej i jednocześnie aktem wysoce humanitarnym w stosunku do polskiego studenta na kontynencie, którego praca i nauka ograniczone są nie tylko skąpymi środkami materialnymi, lecz także i nadwyróżonym stanem zdrowia”.

Wasze datki pomogą innym naszym kolegom i być

może, że wyleczony lekarz uratuje znowu kogoś innego od śmierci. Być może kogoś wam bardzo bliskiego. Dobry uczynek wraca często jak fala odbita od brzegu.

Wierzmy, że dzięki tym drobnym ofiarom mogą powstać rzeczy wielkie. Możemy wszyscy razem przyczynić się do lepszej przyszłości naszego narodu.

Dlatego serdecznie dziękujemy w imieniu 600 kolegów na kontynencie wszystkim ofiarodawcom. Specjalnie wruszyło nas Koło 469, Szpital nr 3 w Penley, które przysłało £ 11.13.00 oraz Koło 220 z Penrhos Camp, które przysłało £ 6.17.06, w tym £ 4.13.00 z przedstawienia kukiełek. Poniżej dajemy pełną listę Kół, które już przysłały swe datki. Chcemy wam wszystkim podziękować tymi starymi polskimi słowami, jakimi dziękowali nasi poprzednicy żyjący, kiedy mieszczanie krakowscy napełniali im gliniane kubki ciepłą strawą — Bóg zapłać!

Koło Nr 394 £ 0.15.06, Koło Nr 305 £ 0.15.00, Koło Nr 414 £ 1.17.06, Koło Nr 286 £ 2.12.00, Koło Nr 443 £

3.16.06, Koło Nr 65 £ 1.08.06, Koło Nr 287 £ 0.14.00, Koło Nr 267 £ 1.12.07, Koło Nr 81 £ 1.15.06, Koło Nr 469 £ 11.13.00, Koło Nr 108 £ 1.15.00, Koło Nr 266 £ 1.00.00, Koło Nr 380 £ 1.19.00, Koło Nr 320 £ 2.08.06, Koło Nr 228 £ 4.12.09, Koło Nr 220 £ 6.17.06. Razem Kół 16 — £ 45.11.10. Spis według kolejności nadsyłanych list składkowych.

Studenci w tym samym czasie zebrali około £ 200.00.00. Chcielibyśmy jeszcze dodać, że oprócz Kół kombatanckich zgłosiło się już 16 mężów zaufania, którzy zbierają w gronie swoich najbliższych datki na ten sam cel. Z ramienia Zarządu akcją zbiórki zajmuje się kol. J. Bienkowski. Adres: 74, Cornwall Gdns., London, S.W.7.

Zarząd Główny ZSPZ

Wzruszający dar

Zbiórka na pomoc studentom przeprowadzona w hostelu Tupsley, w którym przebywa zaledwie kilku Polaków i to pracujących na najniższych stawkach, przyniosła piękną ofiarę w kwocie £13.6.

Paczki z Kanady

Kilka tygodni temu pisaliśmy o akcji pomocy dla inwalidów, jaką rozwinęło Koło Nr 7 w Montrealu w Kanadzie. Z prawdziwą przyjemnością przedrukujemy zamieszczoną na ten temat notatkę w ostatnim numerze „Głosu Inwalidów”, organie Związku Inwalidów Wojennych PSZ.

„Piękną inicjatywę pomocy inwalidom na kontynencie europejskim (włącznie z Anglią) rozwinęło Koło SPK Nr 7 w Montrealu, w Kanadzie.

Koło to zorganizowało szereg zbiorów i imprez, w wyniku których zebrano 430 dol. (do lipca 1950), za które zakupiono i wysłano 72 paczki żywnościowe dla kolegów inwalidów w Anglii.

W sierpniu b.r. uzbierano z wolnych datków podczas wyświetlania filmu „Ostatnie dni Warszawy” dol. 213.86 oraz podczas pogadanki żołnierskiej gen. W. Andersa i w czasie bankietu dol. 190.55.

Koło prowadzi szeroką akcję propagandową wśród społeczeństwa polskiego w Kanadzie. Do akcji tej przystępuje coraz więcej Kół na terenie Kanady.

Jak donosi „Biuletyn Informatywny” Koła Nr 7 z listopada b. r. w dniu 31 października wysłano 180 paczek do W. Brytanii, Niemiec, Francji i Włoch.

W „Biuletynie” tym, w artykule „Na marginesie akcji pomocy inwalidom” czytamy m. in.:

„Czujemy się w obowiązku podkreślić, że zarządy starych organizacji polskich nie uchylały się od spełnienia tego szlachetnego obowiązku.

Indywidualnie w pierwszym szeregu znaleźli się

byli żołnierze, składając ofiary bardzo często nieproporcjonalnie wysokie do ich zarobków. Ich ofiarność jest zupełnie zrozumiała, gdyż oni najlepiej wiedzą i odczuwają niedolę towarzyszy broni — inwalidów”.

Zarząd Związku wysłał Kolegom w Kanadzie podziękowanie ze swej strony. Niech nam wolno będzie dołączyć się do nich na łamach „Głosu Inwalidów”.

Za prawdziwą i szczerą troskę o towarzyszy broni, za pamięć o nich — Bóg Wam Zapłać!”

Polonia amerykańska najbarziej potrzebującym

Delegatura na Europę Rady Polonii Amerykańskiej zachowała w swoich magazynach pokaźne ilości towarów celem rozdzielenia ich najbardziej potrzebującym Polakom w Niemczech i Austrii w okresie świątecznym.

W strefie amerykańskiej wartości rozdzielonych towarów wyniosła 8 tys. dol. Rozdziału dokonano za po-

Coraz mniej szkół w Niemczech

Ostatnia w Niemczech polska szkoła średnia — Gimnazjum i Liceum imienia Jana Kasprzicza w Rehden koło Diepholz (strefa brytyjska) została zamknięta w dniu 13. 12. 1950 r. Na terenie strefy amerykańskiej istnieją jedynie kursy gimnazjalne w Ingolstadt, Bad Reichenhall i w Augsburgu, które ze względu na trudności materialne są również w krytycznym położeniu.

Polski Komitet Akcji Antykomunistycznej

Nieudany komunistyczny „kongres pokoju” w Sheffieldzie, przeniesiony w końcu do Warszawy, wywołał zrozumiałą kontrakcję polskiego społeczeństwa w Wielkiej Brytanii, które za pośrednictwem swych społecznych organizacji, a zwłaszcza Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Oddział Wielka Brytania i Zjednoczenia Polskiego, dało wyraz swym uczuciom domagając się przy tej okazji wolności dla Polski oraz manifestując przeciw Związkowi Sowieckiemu i postanowieniom Jałty i Poczdamu.

W akcji protestacyjnej wzięły udział wszystkie narody z za żelaznej kurtyny, uwróżając w tym celu specjalny komitet, który wydał odpowiednie ulotki w języku angielskim oraz zorganizował kongres antybolshewicki w Wolverhampton. W imieniu społeczeństwa polskiego przemawiał na tej manifestacji kol. A. Rudzki (SPK). Poza Polakami wzięli w niej udział: Węgrzy, Litwini, Łotysze, Estończycy, Ukraińcy, Czesi, Słowacy, Serbowie i Chorwaci. Przybyło też wielu Anglików.

Kongres w odpowiednich rezolucjach potępił Związek Sowiecki za mord oficerów polskich w Katyniu, za niewolniczą pracę milionów deportowanych do Rosji, za krwawą tyranię w okupowanych krajach. Zebrani domagali się ponadto w imieniu swych krajów, by demokracje Zachodu wyrzekły się postanowień Jałty i Poczdamu.

Druga manifestacja na wielką skalę odbyła się w domu SPK w Manchesterze, zorganizowana przez specjalny Komitet Działania Uciśnionych Narodów Centralnej i Wschodniej Europy. Ze strony polskiej przemawiał

p. A. Dargas, sekretarz Rady Politycznej i wiceprezes Związku Dziennikarzy R.P.

Zjednoczenie Polskie, z inicjatywą SPK Oddział Wielka Brytania i Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, wydało ulotkę w języku angielskim THERE IS NO PEACE WITHOUT FREEDOM — SET POLAND FREE! Ulotkę szeroko rozkolportowali członkowie SPK i Związku Rzemieślników i Robotników Polskich wśród społeczeństwa brytyjskiego w Manchesterze, Wolverhampton i Sheffieldzie.

Zjednoczenie Polskie jest w trakcie organizowania Polskiego Komitetu Akcji Antykomunistycznej, którego sekretariat prawdopodobnie znajdzie się w Oddziale SPK Wielka Brytania. Zadaniem Komitetu ma być podjęcie szerszej i skoordynowanej akcji antykomunistycznej wśród Polonii brytyjskiej. Główny nacisk będzie położony na stronę polityczną tj. uświadamianie społeczeństwa polskiego i brytyjskiego o stosunkach w kraju pod okupacją sowiecką. Zwrócona będzie również uwaga na akcję tzw. negatywną, prowadzoną przez poszczególne organizacje społeczne, zwłaszcza SPK, polegającą w pierwszym rzędzie na przeciwdziałaniu propagandzie komunistycznej, bojkocie wszelkich imprez urządzanych przez „ambasadę warszawską”, oraz na obronie stowarzyszeń społecznych przed infiltracją agentów bolszewickich.

Nagroda literacka „Wiadomości Polskich”

Tygodnik „Wiadomości Polskie”, ukazujący się w Sztokholmie, z okazji dziesięciolecia wydawnictwa, wyznaczył nagrodę literacką za utwor z dziedziny poezji

Nagroda wynosi 500 koron szwedzkich, czyli około 100 dolarów.

Ubiegać się o nagrodę może każdy autor polski, który nadeśle swój utwór dotychczas nieogłoszony drukiem. Warunki konkursu nie przewidują żadnych ograniczeń co do formy poetyckiej, treści, lub objętości utworów. Może to być zarówno zbiór wierszy jak i jeden wiersz, zarówno liryka jak utwór dramatyczny lub pieśń.

Ogłoszenie wyniku nastąpi 3 maja br. Termin nadsyłania prac mija 31 marca.

W Sądzie Konkursowym udział biorą: Czesław Bednarczyk, Wawrzyniec Czerneński, Zbigniew Folejewski, Jan Olechowski, Jerzy Pietrkiewicz, Łukasz Winiarski.

Prace opatrzone godiem lub pseudonimem, przepisane na maszynie, przesyłać należy listem poleconym na adres: „Wiadomości Polskie”, Riddargatan 25, Stockholm. Do przesyłki należy dołączyć zapieczętowaną kopertę również zaopatrzoną w godło i zawierającą nazwisko i adres autora.

Przed rocznym egzaminem

Pewne stałe zjawiska w życiu organizacji społecznej, jak np. wybory nowych władz, koniec roku budżetowego, okresowe sprawozdania lub plany pracy — stwarzają pozory automatyzmu w rytmie pracy organizacji i jej życia w ogóle. Wrażenie to zwłaszcza odnosi się na najniższych szczeblach organizacyjnych jakimi są Koła. Tak jednak nie jest, bo nie stanowią one treści ani istoty pracy i działalności organizacji, a są tylko rodzajami form, które powinny być odświeżane i kontrolowane z następujących względów: 1. Należy zachowywać podstawowy element demokratyczności organizacji w sensie organizacyjnym (wybory i gospodarczym (publiczna kontrola); 2. Strzec organizację przed zbiurokratyzowaniem; 3. Odświeżać skład personalny i otwierać tym samym drogę dla nowej inicjatywy; 4. Przesparzać i wykształcać nowe zastępy pracowników i działaczy społecznych.

Życie organizacji jest zjawiskiem ciągłym, dlatego też ani kończą się rok budżetowy, ani upływająca kadencja władz nie mogą w niczym tej ciągłości naruszać. Niezależnie bowiem od czasu stoją przed nami określone zadania do wykonania. Ustalanie istotnych i bieżących problemów, znalezienie należytych ich rozwiązań, prace usługowe dla członków, planowanie i wykonywanie planów — oto są elementy prężności życia organizacyjnego, nie pozwalające na zmniejszenie tempa pracy, a tym bardziej robienie przerw.

Rozumienie przez ogniwa, przez wszystkie ich władze i przez wszystkich członków organizacji — istotnego sensu pracy w danym okresie jest warunkiem wydobywania z nas inicjatywy, energii i woli, zapewniających nam rozmach i wytrwanie w działaniu. Ciągłość prac organizacyjnych, celowość każdego działania zależy w dużej mierze od pełnej współpracy, koordynacji i zaufania na wszystkich szczeblach. W innym bowiem wy-

padku zjawiają się poczyny niania nieprzemysłane należycie, a nawet odruchy, które tylko męcza, denerwują i kosztują wiele niepotrzebnej energii.

Okres obecny cechują zbliżający się koniec roku budżetowego i przygotowania do walnych zjazdów Kół, poprzedzających walny zjazd Oddziału. Prace nasze w końcowym i początkowym okresie kadencji oraz prozorium budżetowego w żadnym wypadku nie mogą osłabnąć.

Zadanie to ma bardzo duże znaczenie, a jego wykonanie zaświadczy o tym, w jakim stopniu rozumiemy na czym polega odpowiedzialność za pracę społeczną. Odpowiedzialność ta bowiem jest nie tylko odpowiedzialnością wobec tych, którzy nam powierzyli kierownictwo organizacji, ale również tych, którzy ją prowadzili przed nami, a zwłaszcza tych, którym będziemy zdawać swoje mandaty. W tym okresie musi nam towarzyszyć wzmoczone poczucie obowiązku i wspólnoty społecznej, jest to bowiem mo-

ment kiedy przeszłość organizacji łączymy z przyszłością. Dla piastujących zaś jakiegokolwiek mandaty i godności organizacyjne, jest to jakby egzamin z rocznej szkoły obywatelskiego działania, pracy społecznej, poczucia odpowiedzialności i zadośćuczynienia zaufaniu, jakim się zostało obdarzonym rok temu przez kolegów.

By zdać ten egzamin warto przypomnieć nieco praktycznych wskazówek dla wszystkich władz Koła (Zarząd, Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeński), które wspólnie i łącznie powinny zwrócić na nie baczną uwagę. Należy więc:

1. Przejrzeć programy prac i budżety, aby ustalić co pozostało do wykonania i jak należy to wykonać do końca kadencji.

2. Przypomnieć sobie zarządzenia Oddziału, celem zapewnienia pełnej koordynacji i współpracy między ogniwami nowych szczebli (Koła rejonowe).

3. Dopilnować terminów w wykonaniu obowiązujących uchwał i zarządzeń.

4. Sprawdzić czy wykonane zostały odpowiednie uchwały zjazdowe z maja 1950 r.

5. Przygotować szczegółowo projekty programu prac i budżetu na 1951-2 r. i przelać je na czas do Zarządu Oddziału.

6. Przygotować materiały na walne zebrania Kół. Na konferencjach obwodowych (rejonowych) Koła danego obwodu powinny omówić te problemy, jakie w najbliższym roku staną przed nimi, ustalając współpracę i odpowiedzialność.

Adam Krajewski

Kurs dla młodzieży w Domu Kombatanta

Kurs przedmiotów ojskiej dla młodzieży polskiej od lat 6 — 12 odbywający się dotychczas w Domu Harcerza, 47, Rutland Gate, zostaje z dniem 21 bm. przeniesiony do Domu Kombatanta, 18, Queens Gate Terrace, London, S. W. 7.

Lekcje zaczynają się o godz. 10 rano i trwają do godz. 13.

Nowe zgłoszenia przyjmuje się na miejscu.

Z życia Oddziału Wielka Brytania

ROZWIĄZANIE OKRĘGU „KARPACKA“

W oparciu o uchwałę Rady Oddziału Wielka Brytania, przewidującej stopniową likwidację Okręgów, jako pośredniego ogniwa or-

ganizacyjnego, Zarząd Oddziału uchwałą z dnia 31 grudnia 1950 r. rozwiązał Okręg „Karpacka“. Większość Kół włączono do Okręgu „Londyn“, pozostała część do Okręgów: „Syrena“, „Północ“ i „Południe“.

Okręgi „Szkocja“ i „Północ“ były konsultowane w sprawach ewentualnej ich likwidacji z chwilą, gdy Koła rejonowe będą dostatecznie przygotowane do przejęcia właściwej części czynności Okręgów w pracach terenowych.

NOWE KOŁO

Na terenie Okręgu SPK „Północ“ powstało nowe Koło Nr 409 w Workop. Prezesem wybrano kol. Wasilewskiego, sekretarzem kol. Kolankowskiego, skarbnikiem kol. Krzyckiego.

UWAGA, KOŁO NR 112!

Zarząd Koła Nr 112 i ks. Frankowski zawiadamiają członków Koła i Polaków zamieszkałych w Waltham Abbey, Waltham Cross, Einfeld, Cheshnut, Hoddeston i okolicach, że w związku z zamknięciem hostelu Breaches w Waltham Abbey nabożeństwa polskie będą odprawiane począwszy od 21 bm. w kościele w Waltham Cross w każdą niedzielę o godz. 10.

CZY REGULARNIE PŁACISZ SKŁADKI?

Konferencje obwodowe

CARDIFF

Południowa Walia, gdzie osiedliło się kilka tysięcy Polaków, z których większość znalazła zatrudnienie w kopalniach węgla, była jednym z trudniejszych terenów organizacyjnych dla Stowarzyszenia. Nie miało SPK szczęścia do swych przedstawicieli na tym terenie. Nic też dziwnego, że choć dużo Kół jest w spisach Okręgu „Syrena“ i Oddziału, to w rzeczywistości niewiele z nich funkcjonuje, normalnie spełniając wszystkie zadania ciążące na Kółach. Obecnie wydaje się, że sytuacja uległa dużej zmianie na korzyść. Ostatnia konferencja młodych, pełnych zapału i energii działaczy Stowarzyszenia na tym terenie, która odbyła się we własnej świetlicy w Domu Polskim w Cardiffie 14 bm., wroży jak najlepsze nadziej. Konferencja była poświęcona głównie sprawom uaktywnienia, wzmocnienia i rozszerzenia sieci Kół SPK na terenie Walii.

W konferencji wzięli udział: prezes Oddziału kol. E. Kozłowski, prezes Okręgu „Syrena“ kol. W. Quirini, sekretarz Okręgu kol. M. Szczytowski oraz przedstawiciele Kół z całej Walii, między nimi przedstawiciele przyszłych Kół rejonowych nr 184 i nr 475.

Konferencję zagał kol. Quirini, witając jako gospodarz obecnych i podkreślając wagę konferencji dla przyszłego rozwoju SPK w Walii.

Następnie Prezes Oddziału nakreślił na tle ogólnej sytuacji Stowarzyszenia zadania na najbliższy okres, szczególnie zwracając uwagę na konieczność przede wszystkim rozbudowania organizacyjnego Stowarzyszenia na tym terenie. Nawiazując do szybkiego biegu wypadków politycznych a nawet już wojennych w świecie, kol. E. Kozłowski podkreślił, że każdej chwili możemy stanąć w obliczu wielkich decyzji i wydarzeń, do których powinniśmy być przygotowani jako byli żołnierze. Jeśli bowiem zająznie konieczność podjęcia nowych zadań wobec kraju musimy być gotowi sprostać temu zadaniu. Następnie przestrzegli przed możliwością infiltracji komunistycznej w szeregi Stowarzyszenia i podkreślił wagę walki z agentami komunistycznymi, którą Stowarzyszenie prowadzi już od dwóch lat na terenie Wielkiej Brytanii. W walce tej, jak i w pracach społeczno-kulturalnych należy w miarę potrzeby i możliwości współpracować z innymi narodowościami z za „żelaznej kurtyny“.

Z kolei sekretarz Okręgu kol. Szczytowski podał plan prac organizacyjnych, omawiając szczególnie sprawy rejonu południowej Walii.

Następnie delegaci Kół złożyli sprawozdania informacyjne z działalności. Koła hostelowe, szczególnie Koło Nr 184 z prez. kol. J. Tukajem, organizują zarówno we własnych ośrodkach jak i w hostelach gdzie Kół jeszcze nie ma, wszelkie imprezy o charakterze ogólnonarodowym i rozrywkowym, wciągając w tę akcję Polaków niestowarzyszonych w SPK. Koło w Cardiffie z prez. kol. W. Kubickim po przebrnięciu trudności wewnętrzno-

organizacyjnych, wydaje się być gotowe do podjęcia aktywniejszej działalności wśród miejscowej Polonii.

Stosunki ze Związkiem Rzemieślników i Robotników Polskich w Walii południowej ułożyły się pomyślnie, co na pewno pozwoli obu organizacjom wykonać swoje zadania wobec tam zamieszkałych Polaków. Trzeba nadmienić, że obie organizacje mieszczą się w jednym domu, który jest własnością ZRRP.

W obszernej dyskusji zabierali wszyscy obecni głos, zwłaszcza przedstawiciele Kół, jako najlepiej znający potrzeby swoich środowisk. Dyskusję zakończono przyjęciem planu pracy na najbliższy okres czasu. Konferencja odbyła się w miłej atmosferze koleżeńkiej życzliwości i zrozumienia. Wyniki będziemy mogli na pewno zobaczyć w niedługim czasie.

READING

13 bm. odbyła się w Readingu konferencja przedstawicieli Kół obwodu wschodniego Okręgu „Południe“. W konferencji wzięli udział: prezes Oddziału kol. E. Kozłowski, prezes Okręgu kol. W. Kuczuk, sekretarz Okręgu kol. J. Bardzik oraz prezesi, sekretarze i członkowie zarządów następujących Kół: nr nr 223, 309, 341, 344. Obrady odbyły się w nowym lokalu Koła rejonowego „Reading“ Nr 386. Należy nadmienić, że Koło to w krótkim czasie, walcząc z różnymi trudnościami, zdołało urządzić w podnajętym pomieszczeniu ładny i miły lokal organizacyjny, który z każdym niemal dniem ściągają pod swój dach coraz więcej Polaków.

Konferencję otworzył Prezes Okręgu „Południe“, podkreślając wagę i potrzebę konferencji obwodowych, które już wykazały w życiu Oddziału swój walor organizacyjny.

Prezes Oddziału kol. Kozłowski omówił ogólną sytuację polityczną, obrazując na jej tle najpilniejsze zadania, jakie ma do spełnienia Stowarzyszenie, a także podkreślił potrzebę współpracy z innymi polskimi organizacjami społecznymi i z organizacjami innych narodów ujarzmionych przez Sowietów. Kończąc kol. Kozłowski zwrócił uwagę na akcję antykomunistyczną prowadzoną przez Oddział w zakresie samobrony przed penetracją agentów komunistycznych w ogniwach organizacyjnych, zwłaszcza terenowych, jak również na działalność propagandową Oddziału w walce z komunizmem wśród całej Polonii brytyjskiej.

Przedstawiciele Kół złożyli szczegółowe sprawozdania z sytuacji organizacyjnej, dając wiele ciekawego i cennego materiału przedstawicielom władz Okręgu i Oddziału.

W dyskusji podkreślano współpracę z organizacjami brytyjskimi oraz z innymi narodowościami, przebywającymi w Brytanii podobnie jak i my dla obrony sprawy wolności i niepodległości swoich krajów.

Koleżanki z Koła rejonowego „Reading“ przyjęły uczestnictwo konferencji herbatką.

Paczki świąteczne dla dzieci i chorych

Zarząd Oddziału Brytania wraz z innymi organizacjami polskimi w ramach działalności Komisji Koordynacji Opieki Społecznej przy Zjednoczeniu Polskim zorganizował wysyłkę paczek na gwiazdkę dla chorych Polaków przebywających w szpitalach brytyjskich, a nie mających rodzin w Anglii. Zarząd Oddziału zainicjował tę akcję już przed trzema laty i prowadzi ją co roku, powiększając z każdym rokiem zasięg tej obsługi.

Koła, na terenie których znajdują się chorzy Polacy w szpitalach zorganizowały doręczanie paczek przez członków Stowarzyszenia w imieniu SPK. W akcji wzięło udział 30 Kół, rozdając 267 paczek. Tam gdzie Koła SPK nie mogły zorganizować rozdawnictwa, zajęły się tą sprawą inne organizacje członkowskie Zjednoczenia Polskiego.

Ponadto Zarząd Oddziału otrzymał 214 paczek świątecznych dla dzieci polskich. Paczki te przelała Polonia amerykańska na ręce gen. Komorowskiego, który oddał je do dyspozycji Zarządowi Oddziału. Oddział wysłał paczki do zarządów 49 Kół proporcjonalnie do zgłoszonej ilości dzieci, których rodzice są członkami Stowarzyszenia. Wiek obdarowanych dzieci nie przekraczał 12 lat. Przy rozdziale paczek zostały uwzględnione w pierwszym rzędzie dzieci niezamężnych rodziców. Odbiorcy paczek pisemnie potwierdzili ich odbiór na specjalnych listach, które przesłano ofiarodawcom w Stanach Zjednoczonych — Club „303“ Polish-American Relief Inc.

Pragniemy na tym miejscu wszystkim ofiarodawcom i uczestnikom akcji rozdawnictwa paczek złożyć gorące podziękowanie w imieniu Oddziału SPK Wielka Brytania i obdarowanych.